



BIULETYN SEKRETARIATU PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO MARZEC 2022

3/2022

Koleżanki i Koledzy

Zapraszamy do lektury marcowego wydania biuletynu Sekretariatu. Dziękujemy za Wasze uwagi i opinie. Tradycyjnie prosimy, piszcie do nas, dzieląc się swoimi problemami i pomysłami.

W numerze :

- Witamy Sekcję Młodych Sekretariatu Spożywców
- Stanowiska firm międzynarodowych wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę
- Pamiętamy o naszym Kapelanie bł. ks. Jerzym Popiełuszko
- Zaangażowanie członków Sekretariatu w pomoc dla Ukrainy
- Potępienie Rosji przez międzynarodowe struktury związkowe branży spożywczej
- Pamiętajmy o młodym pokoleniu i chrońmy ich przed skutkami przedwczesnego sięgania po alkohol
- Konsekwencje wojny dla branży rolno-spożywczej



BIULETYN SEKRETARIATU PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO MARZEC 2022

3/2022

WYDARZYŁO SIĘ W MARCU

UTWORZENIE SEKCJI MŁODYCH W SEKRETARIACIE SPOŻYWCÓW



Działajcie, działajcie, działajcie. Czekamy na Wasze zaangażowanie i pomysły.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/powolanie-sekcji-mlydych-w-sekretariacie-spozywcow/>

ETYKA PONAD ZYSKIEM CZY ZYSK PONAD ETYKĄ

Jak świat biznesu zareagował na rosyjską agresję i cierpienie Ukraińców?

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/swiat-biznesu-a-wojna-na-ukrainie/>



PAMIĘTAMY O KAPELANIE „SOLIDARNOŚCI”



Dziękujemy Kolegom z Sekcji Cukierniczej za zaangażowanie w służbę przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/sluzba-przy-grobie-bl-ksiedza-jerzego/>

ANGAŻUJEMY SIĘ W POMOC DLA UKRAINY

Na zawsze zapamiętamy marzec 2022 roku. Wiele wspaniałych dowodów ludzkiej solidarności i zaangażowanie w pomoc dla Ukrainy i uchodźców z tego państwa ze strony członków Sekretariatu.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/czlonkowie-sekretariatu-pomagaja-uchodzcom/>



ZWIĄZKOWCY Z POLSKIEGO DANONE APELUJĄ DO ZARZĄDU CENTRALNEGO FIRMY



Polscy pracownicy Danone nie chcą aby ich firma kojarzyła się putinowską Rosją i walczą aby ten stan rzeczy uległ zmianie.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/stanowisko-organizacji-zakladowych-nszz-solidarnosc-w-firmie-danone/>

EFFAT POTĘPIA ROSJĘ ZA AGRESJĘ NA UKRAINĘ

Federacja europejskich związków zawodowych stanęła po „dobrej stronie mocy”.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/effat-potepia-rosyjska-agresje-na-ukraine/>



PO ALKOHOL SIĘGAJMY ODPOWIEDZIALNIE!



Rozmawiano o planie działań na kolejny rok akcji społecznej „W Rodzinie Siła”.

Czytaj więcej na:

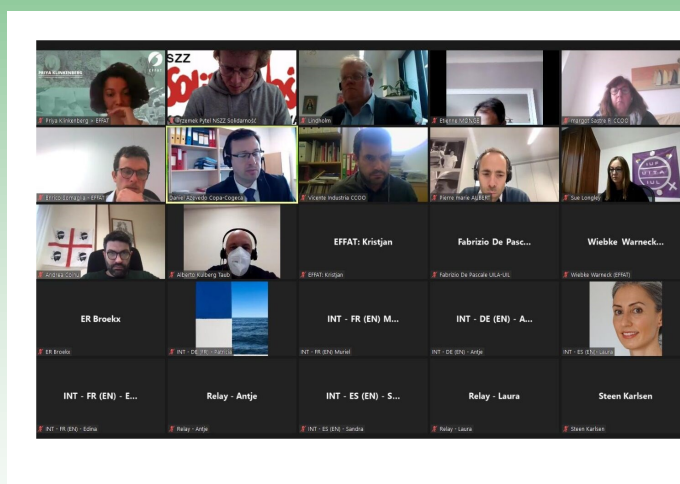
<http://solidarnosc-spozywcow.pl/trwa-akcja-w-rodzinie-sila/>

AGRESJA ROSYJSKA UDERZA RÓWNIEŻ W SEKTOR ROLNO-SPOŻYWCZY

O konsekwencjach wojny z Rosją rozmawiano na spotkaniu zorganizowanym przez EFFAT.

Czytaj więcej na:

<http://solidarnosc-spozywcow.pl/konsekwencje-wojny-na-ukrainie-dla-przemyslu-spozywczego/>



Z CYKLU WARTO WIEDZIEĆ: KONSEKWENCJE WOJNY W UKRAINIE DLA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

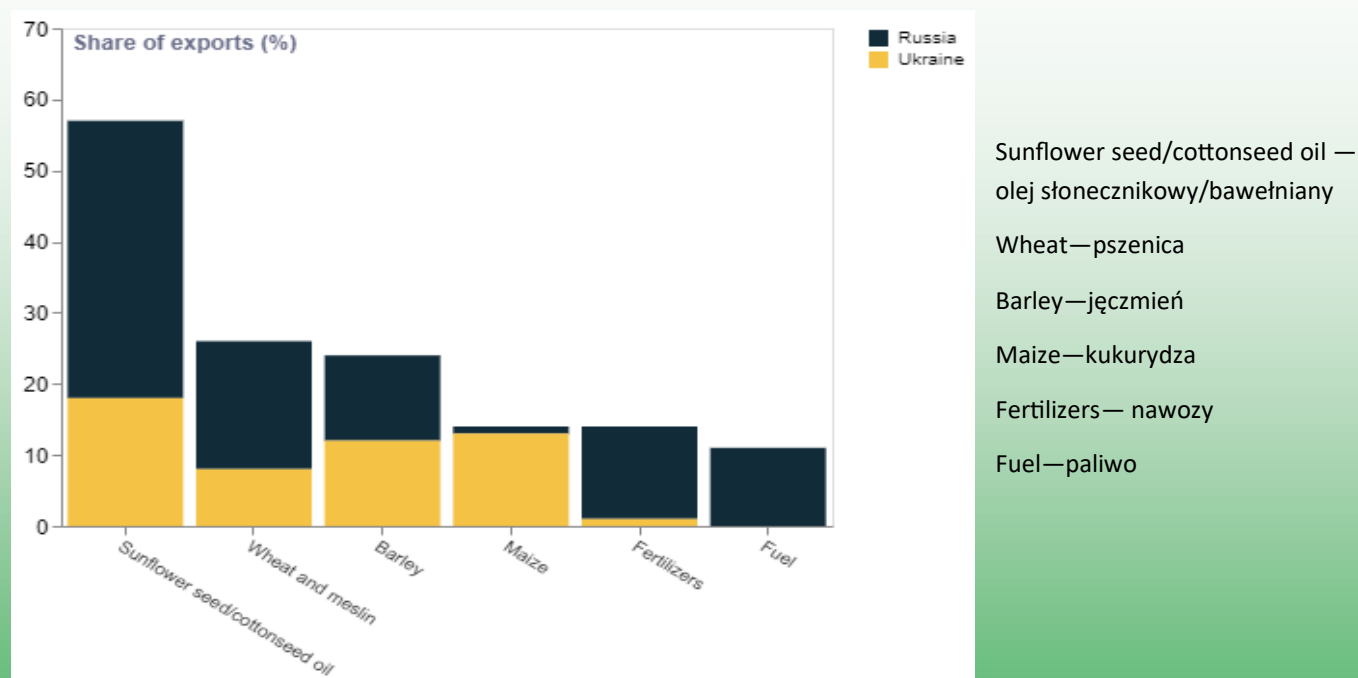
Druga połowa marca w europejskim sektorze rolno-spożywczym to był gorący czas. Rosyjska agresja na Ukrainę, poza swoim oczywistym tragizmem, wywołała również dużą dozę niepewności co do funkcjonowania tego sektora gospodarki. Od kilku tygodni Komisja Europejska dokonuje przeglądu strategii zrównoważonego rozwoju sektora rolno-spożywczego „F2F – From Farm to Fork” („Od Pola do Stołu”), uwzględniając zmniejszenie importu zboża, nawozów sztucznych i produktów olejowych do Unii Europejskiej. Należy pamiętać, że w minionych latach Ukraina i Rosja były jednymi z największych eksporterów pszenicy, kukurydzy i oleju słonecznikowego w świecie.

Tab.1 Udział Ukrainy i Rosji w globalnym eksporcie żywności (Źródło: *World Integrated Trade Solution, WITS 2022*)

Towar	Ukraina pozycja	Rosja pozycja
Olej słonecznikowy lub bawełniany	2.	1.
Pszenica	7.	4.
Jęczmień	6.	2.
Kukurydza	6	10.
Nawozy	18.	4.

Wchodząc nieco głębiej w analizę powyższych rynków możemy odnotować, że Ukraina i Rosja, zajmując dwa pierwsze miejsca w globalnym eksporcie olejów słonecznikowych, wspólnie odpowiadają za ponad 50% wolumenu w tej dziedzinie. Równie znaczące jest procentowe ujęcie udziału w rynku eksportu pozostałych płodów rolnych, szczególnie pszenicy i jęczmienia, w obydwu przypadkach jest to ponad 20%. Warto jeszcze wspomnieć, że sama Ukraina to ponad 15% światowego eksportu kukurydzy i 14% światowego eksportu jęczmienia.

Tab.2 Udział Ukrainy i Rosji w globalnym eksporcie żywności (Źródło: *World Integrated Trade Solution, WITS 2022*)



Widzimy więc, że skala ewentualnych reperkusji dla sektora rolno-spożywczego może być znacząca i zadanie, które stoi przed Komisją, ale i całą Unią, jest niezwykle trudne. Niemniej nikt nie oczekiwał, że cena jaką zapłacimy za fakt, że Ukraina walczy o swoją niepodległość i prawo do wyboru kierunku rozwoju cywilizacyjnego będzie niska. Poniżej, w pewnym skrócie, przedstawimy te zagrożenia i propozycje środków zmniejszających negatywne skutki, które są istotne z perspektywy pracowników tworzących Sekretariat Spożywców.

Branża mięsna na pierwszej linii

Już w marcu ceny pasz wzrosły o około 20% w porównaniu z poziomem sprzed 24 lutego br. Szczególnie dotkliwe podwyżki dotknęły śrutę sojową o 80%, oleje sojowy i słonecznikowy o 60%. W przypadku tych komponentów paszowych gro importu do Polski pochodziło z Ukrainy. Na dzień dzisiejszy zakłady przetwórcze produkujące pasze szukają alternatywnych dostaw z zachodniej Europy, ale jak szybko i w jakich cenach zawrą nowe umowy tego nie wiemy. To może zakłócić łańcuch dostaw dla sektora mięsnego, tym bardziej, że największe firmy są w trakcie realizacji planów rozwoju i zwiększania swoich hodowli. Na to nakładają się turbulencje w branży, wynikające z polityki. Unijne sankcje na Rosję doprowadziły do sytuacji, że tamtejsi eksporterzy mięsa, którzy do tej pory działali na rynku europejskim, przekierowują dostawy do Chin i krajów płw. indochińskiego. Z powodów ASF polska wieprzowina nie była tam eksportowana, natomiast inne gatunki mięsa już tak, stąd może okazać się, że azjatyckie rynki zrobią się za małe dla wszystkich chętnych, którzy chcieliby ulokować tam swoje produkty. Druga strona medalu jest jednak taka, że na rynku unijnym powinno stworzyć się miejsce na nowe dostawy. Jak widać z tego krótkiego opisu sytuacja jest skomplikowana, a najbliższe tygodnie rozstrzygną kto na tych turbulencjach

zyska i jaki będzie obraz rynku po tych zmianach. Natomiast dla naszej, pracowniczej, strony to może być trudny czas ponieważ jak mówi powiedzenie, że biznes lubi przewidywalność i wtedy rośnie to my, pracownicy, wiemy, że kiedy biznes ma kłopoty to w pierwszej kolejności odczuwamy to sami.

Polska powinna dać radę, ale wzrost cen jest nieuchronny

Odnosnie pozostałych branż zrzeszonych w Sekretariacie, a związanych bezpośrednio z rolnictwem, sytuacja wydaje się bardziej stabilna. Polska jest samowystarczalna w kluczowych segmentach produkcji roślinnej i zwierzęcej. Jako przykład może posłużyć produkcja zbóż, która jest podstawą produkcji roślinnej. Jak podaje Polski Instytut Ekonomiczny (PIE) wskaźnik samowystarczalności kraju wyniósł 118 proc. „...Oznacza to, że produkcja zbóż była o 18 proc. wyższa niż zużycie krajowe obliczone jako suma produkcji i importu pomniejszona o eksport i skorygowana o zmianę stanu zapasów” - czytamy w raporcie PIE. Stąd ryzyko zakłócenia łańcucha dostaw nie jest duże, natomiast wzrost cen już tak. Podczas już ponad 6 tygodni wojny w Ukrainie, ceny pszenicy i kukurydzy wzrosły na światowych rynkach o około 40 proc.

Tab.3 Ceny pszenicy za ostatnie 3 miesiące, 6.01.2022-6.04.2022r.



W Polsce, według Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa, w pierwszym tygodniu marca br., cena pszenicy konsumpcyjnej była o 54 proc. wyższa niż rok wcześniej i aż o 96 proc. wyższa niż 2 lata wcześniej. Odbiciem tego są ceny chleba w naszych piekarniach, np. w Gdańsku za 800 gr. bochenek żytniego chleba zapłacimy już 9 zł. Również rekordowe poziomy osiągają w skupie ceny mleka, a uśredniając, o około 25% w ujęciu rok/rok, wzrosły ceny warzyw i owoców. Wymienione produkty to fundament produkcji w naszych zakładach. I taniej niestety nie będzie, wzrost kosztów produkcji rolnej jest wymuszany przez wzrost cen nawozów, ogólną inflacją skutkującą wzrostem kosztów i, przede wszystkim, wzrostem cen paliw. Prawdopodobnym jest, że wzrost przychodów zakładów, w których pracujemy i ewentualne podwy-

żki nie zrekompensują nam wzrostu cen w sklepach. W tym miejscu możemy przejść do rozwiązań osłonowych postulowanych przez partnerów społecznych i rozważanych przez Komisję Europejską.

Paliwa, energia i samowystarczalność europejska

Większość interesariuszy podkreśla, że obecna sytuacja jest przestrożą dla krajów UE, ponieważ scenariusz, który ma miejsce, ujawnia słabe punkty europejskiego systemu żywnościowego, jego uzależnienie od importu gazu i nawozów - w głównej mierze z Rosji i Białorusi. Takie wnioski pojawiły się m. in. w stanowisku przedstawionym Komisji przez EFFAT, wraz z postulatem aby Komisja wypracowała krótkoterminowe, alternatywne rozwiązania, które mogą zastąpić import wyżej wymienionych towarów z tych krajów, a docelowo uniezależnić się od tego kierunku importu. To odnośnie przyszłości tej bliższej i tej w dłuższym terminie, natomiast największy nacisk kładziony jest na stworzenie mechanizmów, które tu i teraz miałyby rekompensować sektorowi rolnemu wzrost kosztów produkcji i tym samym nie dopuścić do drożyzny w sklepach. Takie rozwiązanie musiałoby w praktyce mieć kształt zbliżony do funduszu interwencyjnego, który pokrywałby część kosztów produkcji rolnej. W tym kierunku toczą się prace na szczeblu Parlamentu i Komisji Europejskiej. Jednocześnie polski rząd deklaruje, że ma już przygotowane środki, które przeznaczy na pomoc rolnikom. Decyzje nie są łatwe, ponieważ istnieje uzasadniona obawa, że zbyt duża skala pomocy okaże się kontraproduktywna i dodatkowo napędzi inflację. To co wydaje się rozwiązaniem możliwym i, w miarę, szybkim do realizacji to uporządkowanie kwestii certyfikatów CO₂ w systemie ETS (unijny system handlu uprawnieniami do emisji CO₂). Dzisiaj czkawką, choć nie tak dużą jak się powszechnie sądzi, odbija się decyzja KE z 2018r., gdy w ramach dyrektywy MIFID 2 (dyrektywa w sprawie rynków instrumentów finansowych) certyfikaty CO₂ zakwalifikowano do grupy instrumentów finansowych, zapraszając tym samym fundusze inwestycyjne do spekulacji. Najbliższe tygodnie przyniosą rozwiązania w tej kwestii.